



ADAM MICKIEWICZ

Rękawiczka

ADAM MICKIEWICZ

BALLADY I ROMANSE

Rękawiczka¹

(z *Schillera*)

Chcąc być widzem dzikich bojów,
Już u zwierzyńca podwojów
Król zasiada.
Przy nim książęta i panowie Rada²;
A gdzie wzniosły³ krążył ganek,
Rycerze obok kochanek.

Rycerz

Król skinął palcem, zaczęto igrzysko,
Spadły wrzeczadze: ogromne lwisko
Z wolna się toczy;
Podnosi czoło,
Milczkiem obraca oczy
Wokoło;
I ziewy rozdarł straszliwie,
I kudły zatrzęsł na grzywie,
I wyciągnął cielska brzemię,
I obalił się na ziemię.

Zwierzęta

Król skinął znowu.
Znowu przemknie się krata:
Szybkiemi skoki, chciwy połowu
Tygrys wylata.
Spoziera z dala,
I kłami błyska,
Język wywala,
Ogonem ciska,
I lwa dokoła obiega;
Topiąc wzrok jaszczurczy,
Wyje i burczy;
Burczą, na stronie przylega.

Król skinął znowu:
Znowu podwój otwarty:
I z jednego zachowu⁴
Dwa wyskakują lamparty.
Łakoma boju, para zajadła
Już tygrysa opadła,

¹Przekład napisał poeta w kwietniu 1820 r. w Kownie. Przekład ten nie jest dosłowny, a imiona osób zmienił Mickiewicz na miłsze uszom polskim. [przypis redakcyjny]

²panowie Rada — zwrot staropolski na oznaczenie senatu. [przypis redakcyjny]

³wzniosły — wzniesiony. [przypis redakcyjny]

⁴z zachowu — z zamkniętego miejsca. [przypis redakcyjny]

Już się tygrys z niemi drapie,
Już obydwu trzyma w łapie:
Wtem lew podniósł łeb do góry,
Zagrzmiał — i znowu cisze —
A dzicz z krwawemi pazury
Obiega, za mordem dysze,
Dysząc, na stronie przylega.

Wtem leci rękawiczka z krużganków pałacu,
Z rączek nadobnej Marty,
Pada między tygrysa i między lamparty
Na środek placu.

Marta z uśmiechem rzecze do Emroda:
„Kto mię tak kocha, jak po tysiąc razy
Czułemi przysiągł wyrazy,
Niechaj mi teraz rękawiczkę poda”.

Emrod przeskoczył zapory,
Idzie pomiędzy potwory,
Śmiało rękawiczkę bierze.
Dziwią się panie, dziwią się rycerze;
A on w zwycięskiej chwale
Wstępuje na krużganki.
Tam, od radosnej witany kochanki,
Rycerz jej w oczy rękawiczkę rzucił:
„Pani, twych dzięków nie trzeba mi wcale”.
To rzekł i poszedł, i więcej nie wrócił.

Kobieta, Kochanek, Rycerz

Wszystkie zasoby Wolnych Lektur możesz swobodnie wykorzystywać, publikować i rozpowszechniać pod warunkiem zachowania warunków licencji i zgodnie z [Zasadami wykorzystania Wolnych Lektur](#).

Ten utwór jest w domenie publicznej.

Wszystkie materiały dodatkowe (przypisy, motywy literackie) są udostępnione na [Licencji Wolnej Sztuki 1.3](#). Fundacja Nowoczesna Polska zastrzega sobie prawa do wydania krytycznego zgodnie z art. Art.99(2) Ustawy o prawach autorskich i prawach pokrewnych. Wykorzystując zasoby z Wolnych Lektur, należy pamiętać o zapisach licencji oraz zasadach, które spisaliśmy w [Zasadach wykorzystania Wolnych Lektur](#). Zapoznaj się z nimi, zanim udostępnisz dalej nasze książki.

E-book można pobrać ze strony: <http://wolnelektury.pl/katalog/lektura/ballady-i-romanse-rekawiczka>

Tekst opracowany na podstawie: Adam Mickiewicz, Poezje, tom 1 (Wiersze młodzieńcze - Ballady i romanse - Wiersze do r. 1824), wyd. z zwiększonymi, Krakowska Spółdzielnia Wydawnicza, Kraków 1922

Wydawca: Fundacja Nowoczesna Polska

Publikacja zrealizowana w ramach projektu Wolne Lektury (<http://wolnelektury.pl>). Reprodukacja cyfrowa wykonana przez Bibliotekę Narodową z egzemplarza pochodzącego ze zbiorów BN.

Opracowanie redakcyjne i przypisy: Aleksandra Sekuła, Józef Kallenbach, Olga Sutkowska.

Okładka na podstawie: Gartenlaube in Greifswald, Caspar David Friedrich, domena publiczna

Wesprzyj Wolne Lektury!

Wolne Lektury to projekt fundacji Nowoczesna Polska – organizacji pożytku publicznego działającej na rzecz wolności korzystania z dóbr kultury.

Co roku do domeny publicznej przechodzi twórczość kolejnych autorów. Dzięki Twojemu wsparciu będziemy je mogli udostępnić wszystkim bezpłatnie.

Jak możesz pomóc?

Przekaż 1% podatku na rozwój Wolnych Lektur: Fundacja Nowoczesna Polska, KRS 0000070056.

Dołącz do Towarzystwa Przyjaciół Wolnych Lektur i pomóż nam rozwijać bibliotekę.

Przekaż darowiznę na konto: [szczegóły na stronie Fundacji](#).